

Protokół nr 06/2019
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Poznania
w dniu 26 marca 2019 roku
miejsce posiedzenia: Sala Błękitna UMP

Porządek posiedzenia:

1. Kontrola polityki ekologicznej Miasta Poznania w zakresie dbałości o czystość powietrza.
2. Kontrola sposobu wykorzystania przez Zarząd Dróg Miejskich środków na budowę, przebudowę, modernizację dróg oraz oświetlenie w latach 2016-2019.
3. Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Lista obecności członków KR stanowi załącznik nr 1, a lista gości załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka otworzyła posiedzenie Komisji, powitała zebranych i przedstawiła porządek obrad.

Ad. 1. Kontrola polityki ekologicznej Miasta Poznania w zakresie dbałości o czystość powietrza.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka podziękowała za otrzymane materiały. Na początku nawiązała do programu KAWKA. Z dokumentów wynika, że w latach 2015-2017 zlikwidowano 986 źródeł na paliwa stałe. Zapytała, czy można przeliczyć procentowy udział zlikwidowanych pieców w stosunku do wszystkich.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt wyjaśniła, że nie ma pełnej inwentaryzacji miasta Poznania w tym zakresie. Inwentaryzacja została wykonana na użytek i w związku z wymaganiami programu KAWKA dla obszaru, dla którego go dedykowano (3 obszary). Kosztowała ona 4 mln zł. Następnie podjęto decyzję, że inwentaryzacja nie będzie kontynuowana w takim zakresie – tylko poprzez zbieranie informacji chociażby z jednostek, które podlegają Miastu oraz z tych, które pozostają w jego zasobach. Z kolei program KAWKA BIS dedykowany był dla całego obszaru i w związku z tym nie dokonywano kolejnej inwentaryzacji (głównie z uwagi na koszty).

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poprosiła o informację na temat pierwszej inwentaryzacji za kwotę 4 mln zł oraz inwentaryzacji zasobów miejskich.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski powiadomił, że posiada pisemną informację z WFOŚiGW na temat zlikwidowanych pieców. W okresie funkcjonowania programu KAWKA i KAWKA BIS zlikwidowano zaledwie 2 tys. „kopciuchów” (w zeszłym roku była to liczba około 580). Uznał, że są to bardzo słabe wyniki. Inne miasta w Polsce, w przeciwieństwie do Poznania, wykonało kompleksowe inwentaryzacje. Poza tym zaznaczył, że

inwentaryzacja nie musi tyle kosztować – można je wykonać na podstawie pewnych algorytmów, przeliczników. Poruszył także kwestię ciągłej instalacji „kopciuchów” oraz ich legalnej sprzedaży.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt podkreśliła, że funkcjonuje rozporządzenie o zakazie wprowadzania ich na rynek. Kwestie handlu reguluje Inspekcja Handlowa. Poinformowała, że przeanalizowała programy, które realizowane są w innych polskich miastach, a następnie przekazała pisemną informację Przewodniczącej Komisji (*dołączono do akt sprawy: RM-V.1711.1.2019*). Dodała, że często nie są to dane roczne, tylko dotyczące kilku lat. Są to pewne doświadczenia wynikające z programu KAWKA.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka dopytała, czy KAWKA funkcjonowała tak samo w innych miastach.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt udzieliła odpowiedzi twierdzącej i uzupełniła, że program finansowany był z NFOŚiGW, łącznie z wojewódzkimi funduszami i udziałami własnymi miast. Był to pierwszy program, który został zrealizowany w ramach dedykowania środków indywidualnym użytkownikom. Pokazał też, jakie jest zainteresowanie mieszkańców. Zaznaczyła, że Wydział nie ma możliwości dotowania do eksploatacji bieżącej. Nie zamierza się rezygnować z dedykowania mieszkańcom tych środków i namawiania do wymiany pieców. Natomiast należy skupić się także na wymianie w pierwszej kolejności źródeł w zasobach miejskich.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka nawiązała do załącznika do wniosku o dofinansowanie na przedsięwzięcia związane z poprawą jakości powietrza. Poprosiła o wyjaśnienie wartości redukcji 100% przy efektach ekologicznych.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Grażyna Ratajska wyjaśniła, że odnosi się to tylko do źródeł wymienionych. Wartość 100% jest w przypadku, kiedy mamy do czynienia z likwidacją źródeł na paliwa stałe i zastąpieniem miejską siecią ciepłowniczą.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka przeszła do omówienia uchwały Rady Miasta dotyczącej udzielania dotacji na likwidację źródeł niskiej emisji. Poprosiła o przedstawienie składu komisji do spraw oceny wniosków oraz sposobu oceniania.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja poinformowała, że komisja została powołana zarządzeniem Prezydenta. W jej skład wchodzi: Dyrektor Wydziału, pracownicy Wydziału – G. Ratajska, A. Feja, Dyrektor z Wydziału Gospodarki Komunalnej, Dyrektor z Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta oraz Dyrektor Wydziału Budżetu i Kontrolingu. Dodała, że wnioski były podzielone w tabelach na trzy grupy: wszystkie wnioski, wnioski odrzucone ze względu na brak zgodności ze stanem faktycznym (weryfikowane przez inspektora nadzoru – również po samym rozliczeniu dotacji) oraz wnioski przyjęte do realizacji.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zapytała, ile wniosków rokrocznie zostało odrzuconych ze względu na różne uchybienia.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja odpowiedziała, że całościowo 30% wniosków nie spełniało sformułowanych kryteriów. Zdarzały się także próby wyludzenia – gdzie ogrzewanie było już zmienione.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się z pytaniem, jaki był udział wniosków odrzuconych ze względu na kwestie formalne, a jaki udział tych, gdzie wystąpiły próby wyludzeń. Zapytała, czy uchybienia formalne można było sprostować

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja wyjaśniła, że składanie wniosków odbywało się od 2 stycznia do 15 marca. W tym czasie była możliwość poprawienia czy uzupełnienia wniosku. Wniosek uzupełniony w terminie był rozpatrywany po 15 marca jako spełniający wszystkie kryteria.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poprosiła o przekazanie Komisji statystyk na temat odrzuconych wniosków w tych latach.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja dodała, że od ubiegłego roku funkcjonuje nowy mechanizm. Jeśli po pierwszym naborze (do 15 marca) zostaną środki w wysokości 100 tys. zł i więcej – istnieje możliwość uruchomienia drugiego naboru.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się również z prośbą o przedstawienie informacji na temat drugiego naboru w 2018 roku.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski zwrócił uwagę, że tempo likwidacji „kopciuchów” jest bardzo wolne. Podkreślił, że podstawowym problemem związanym z zanieczyszczeniem powietrza w mieście jest ubóstwo energetyczne. Od wielu lat nie zwraca się na to uwagi. Nie ma programu, który skutecznie zlikwidowałby ten problem. Zapytał Przewodniczącą Komisji, jaki jest cel prowadzonej kontroli.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka odpowiedziała, że Komisja ma na celu znalezienie uchybień, które można poprawić – tak, aby ta polityka lepiej funkcjonowała. Następnie nawiązała do wysokości dotacji – maksymalnie 80% dla mieszkańców oraz 65% dla przedsiębiorców. Zapytała, co jest brane pod uwagę przy określaniu wielkości dotacji.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski stwierdził, że Pani Dyrektor Wydziału KiOŚ powiedziała nieprawdę, twierdząc, że nie można dopłacać mieszkańcom, jeśli „przechodzą” na inne źródła energii. W Polsce funkcjonują tzw. programy osłonowe, z których korzystają ludzie zmieniający piece. Ponadto wyraził zdanie, że KAWKA BIS jest źle skonstruowanym programem.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt podkreśliła, że program KAWKA jest realizowany w ramach Prawa ochrony środowiska, które dookreśla, na jakie elementy i w jaki sposób można udzielić dotacji inwestycyjnych. Wydział nie ma prawa do przyglądania się sytuacji socjalnej. Regulacje prawne określają też, jakie koszty mogą zostać uznane jako kwalifikowalne. Wysokość dotacji nie może przekroczyć kwoty 6 tys. zł. Kwestia ubóstwa energetycznego, które z pewnością w Poznaniu występuje, nie mieści się w ramach tego programu. Poprzez zmianę uchwały Rady Miasta można natomiast dookreślić progi dofinansowania.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zastanowiła się, jaki może być przeciętny koszt wymiany źródła ciepła. Zapytała też, z czego wynika limit w wysokości 6 tys. zł.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja udzieliła odpowiedzi, że w momencie uruchomienia pierwszego programu KAWKA dokonano analizy sytuacji z innych miast. Wzięto także pod uwagę możliwości finansowe i poziom dofinansowania ze źródeł zewnętrznych.

Prezes Stowarzyszenia „Ekologiczna Wielkopolska” przedstawił minimalne koszty wymiany pieca i instalacji w mieszkaniu – ok. 15 tys. zł.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zapytała o formę dofinansowania w innych miastach.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt poinformowała, że takie dane znajdują się w przedstawionych Komisji tabelach.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka nawiązała do czasu otrzymywania dotacji. Zwróciła się z pytaniem, jak wygląda ten proces od momentu złożenia wniosku.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja powtórzyła, że termin składania wniosków upływa 15 marca. Później następuje właściwe sprawdzenie formalne wniosków i te, które spełniają wymagania są weryfikowane przez inspektora nadzoru. Dodała, że Wydział w tym celu musiał często pracować po godzinach. W latach 2015-17 do programu KAWKA wytypowano dwóch pracowników, a na dzień dzisiejszy są to cztery etaty. Komisja rozpatrująca wnioski obradowała w maju, a w granicach 16-20 maja podpisywano umowy z wnioskodawcami. Natomiast do końca września należy złożyć rozliczenie, a inspektor nadzoru dokonuje kolejnej kontroli. Jeśli ktoś dokonał rozliczenia np. w lipcu, otrzymywał środki wcześniej.

Działacz organizacji pozarządowych wyraził opinię, że w Poznaniu przez ostatnie lata niewiele zrobiono w kwestii walki o czyste powietrze. Poinformował, że Koalicja Antysmogowa kontroluje sprawę również w innych miastach. W Poznaniu obecnie brakuje bilansu potrzeb i możliwości (termomodernizacja budynków, wymiana pieców). Dopiero wtedy będzie można określić harmonogram czasowy. W mieście brakuje także profilaktyki zdrowotnej w tym zakresie (wpływ smogu na dzieci, kobiety w ciąży, osoby starsze). Dodał, że nigdzie nie ma informacji na temat debat organizowanych przez organizacje pozarządowe. Wskazał również na konieczność współpracy Miasta z uczelniami wyższymi oraz na rolę Marszałka, Wojewody i Starosty. Podkreślił, że w Katowicach funkcjonują 124 czujniki jakości powietrza. W Poznaniu rocznie około 600-700 osób umiera z powodu smogu. Nawiązał do funduszy unijnych, z których korzystają inne miasta.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska poprosiła przedmówcę o przesłanie nazw przykładowych programów, o których wspominał i z których korzystały Katowice.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister zwróciła się z kolei z prośbą o przesłanie źródła informacji o liczbie zgonów z powodu zanieczyszczenia powietrza w mieście.

Prezes Stowarzyszenia „Ekologiczna Wielkopolska” przedstawił wniosek, aby Komisja zwróciła się do Prezydenta Miasta o utworzenie specjalnego funduszu wspomagającego ludzi dotkniętych ubóstwem energetycznym (środki powinny pochodzić od kar nakładanych przez Nadzór Budowlany na przedsiębiorców remontujących drogi i kamienice w Poznaniu). W drugim wniosku wskazał, aby Prezydent zwrócił się do Polskich Sieci Elektroenergetycznych o wykonanie badań i ekspertyz w zakresie wpływu linii wysokich napięć na smog w Poznaniu.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka wskazała, aby z takimi tematycznymi wnioskami zwracać się bezpośrednio do odpowiednich wydziałów. Następnie poprosiła o przedstawienie Komisji 10 wzorowych wniosków (procedur) związanych z wymianą źródeł ciepła oraz 10 problematycznych, wydłużonych w czasie.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski przypomniał, że w grudniu zeszłego roku Koalicja Antysmogowa wystąpiła o rezygnację z programu KAWKA. Zazaczył, że w 2018 roku nie wykorzystano 1/3 środków. Kontynuowanie programu nie ma sensu. Ponadto projekt zgłoszony przez Panią Radną Sarę Szynkowską vel Sęk został odrzucony głosami Koalicji Obywatelskiej, a Miasto nie ma niczego innego do zaproponowania.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się z prośbą o wskazanie głównych różnic pomiędzy programem KAWKA a KAWKA BIS.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja wyjaśniła, że KAWKA BIS objęła teren całego miasta. Zmiana dotyczyła też m.in. tego, że źródła niskiej emisji muszą być trwale związane z podłożem.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poprosiła o informacje, ile wniosków wpłynęło spoza trzech pierwotnych obszarów.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski poruszył kwestię polityki unijnej z zakresu wymiany pieców. Ciągłe brakuje też możliwości wymiany „kopciucha” na OZE.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt podkreśliła, że w zeszłym roku wykorzystano 60% środków (dotyczy to wniosków indywidualnych). Około 20 wniosków zostało złożonych przez przedsiębiorców.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zapytała, jak traktowane są wspólnoty mieszkaniowe oraz czy zwiększenie kwoty spowodowałoby większe zainteresowanie ze strony mieszkańców.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt odpowiedziała, że wspólnoty traktuje się jako przedsiębiorstwa. Dodała, że nie wie, czy zmiana kwoty wpłynęłaby na zwiększenie zainteresowania mieszkańców, które obecnie jest bardzo ograniczone. Miasto próbuje wykorzystywać różne sposoby, aby dotrzeć do mieszkańców. Na przykładzie innych miast zainteresowanie w Poznaniu jest podobne. Potwierdziła, że nie ma obecnie dopłat na indywidualne wymiany z funduszy UE. Był tylko jeden program dedykowany Krakowowi, ale na całkiem innych zasadach. WRPO nie przewidziało takich możliwości. Zaznaczyła, że fotowoltaika nie załatwi całego problemu – jest to tylko wytwornica energii elektrycznej. Trzeba wziąć też pod uwagę planowane zmiany prawne z zakresu OZE. Jeśli chodzi o wnioski dotyczące OZE, składane w WFOŚiGW, to większość z nich dotyczyła pomp ciepła, a nie fotowoltaiki.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski podkreślił znaczenie fotowoltaiki. Oświadczył, że składa skargę na Miasto Poznań za brak reakcji i zdecydowanych działań antysmogowych, w tym lekceważenie innych, niskobudżetowych rozwiązań. Następnie przedstawił w skrócie dotychczasową działalność Koalicji Antysmogowej. Od 2015 roku organizacje ekologiczne podejmują próby ożywienia miasta.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się z prośbą o sformułowanie postulatów na piśmie. Zostaną one dołączone do dokumentacji kontroli. Przewodnicząca KR nawiązała do tabelarycznego zestawienia danych dotyczących zrealizowanych inwestycji w latach 2015-2018. Zapytała, dlaczego przy programie KAWKA BIS, przy efekcie ekologicznym podano dane tylko dla dwóch rodzajów zanieczyszczeń, tj. PM10 oraz benzo(a)piren.

Kierownik w Wydziale Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Anna Feja poinformowała, że wynika to z wymogów postawionych przez WFOŚiGW.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka nawiązała również do tabelarycznego zestawienia wyników stężeń średniorocznych pyłów. Wyraziła opinię, że nie ma tu stałej tendencji spadkowej. Na pewnych stacjach wartość wzrasta, a na innych maleje.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt uzupełniła, że stacja na Polance jest wyłączona z badania pyłów PM10 i PM2,5. Była to decyzja GIOŚ. Mierniki

z tej stacji zostały przeniesione na ul. Żelazną, ponieważ prowadzone prace budowlane zaburzały wyniki. Aktualnie GIOŚ prowadzi negocjacje z Miastem w zakresie wyznaczenia nowego miejsca, które będzie spełniało wszystkie wymagania dla stacji monitoringowych.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poruszyła kwestię stacji przy ul. Dąbrowskiego. Wykazuje ona wzrost zanieczyszczenia pyłem PM10 w 2018 roku, po spadku we wcześniejszych latach. Niepokojący jest brak stałej tendencji spadkowej. Wartości pozostałych zanieczyszczeń nie zmieniają się znacząco w ciągu lat. Zwróciła się z pytaniem, czy Wydział posiada korespondencję prowadzoną z WIOŚ w sprawie możliwości lokalizacji większej liczby stacji automatycznych i manualnych.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt poinformowała, że nie ma takiej korespondencji, natomiast prowadzone były ustalenia z WIOŚ. Uzyskano wówczas wyjaśnienia, że Miasto nie może partycypować w kosztach i może to być traktowane jako naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Informacja na ten temat zostanie przekazana Komisji.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zastanowiła się, dlaczego w innych miastach takich stacji jest więcej. Poprosiła także o zestawienie liczbowe stacji pomiarowych w miastach wojewódzkich.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt dodała, że dyskusje na temat stacji były stale prowadzone z WIOŚ. Od stycznia 2019 roku jest to aktualnie w gestii GIOŚ i rozmowy muszą zostać rozpoczęte na innym poziomie. Z wyjaśnień WIOŚ wynikało, że liczba stacji dla Poznania jest wystarczająca (2 stacje manualne i 2 stacje automatyczne). Stacje zlokalizowane są też poza miastem – m.in. na terenie Borówca.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zapytała, czy Wydział posiada te ustalenia na piśmie.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt powiadomiła, że wystąpi o stanowisko WIOŚ w tej sprawie, a następnie przedstawi je Komisji.

Działacz organizacji pozarządowych podkreślił, że mieszkańcy Poznania mają prawo wiedzieć, jakim powietrzem oddychają. Każdy mieszkaniec powinien mieć dostęp do informacji na temat aktualnego stanu zanieczyszczenia powietrza.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski zaznaczył, że przy analizowaniu smogu w mieście nie należy brać pod uwagę jedynie pyłów PM10 i PM2,5. O wiele groźniejsze są inne elementy składające się na smog: m.in. ozon, tlenki azotu. Ogólny poziom zanieczyszczenia w mieście pogarsza się.

Dyrektor Wydziału Kształtowania i Ochrony Środowiska UMP – Hanna Grunt wskazała, aby nie mylić pojęć czujników i stacji pomiarowych. Miasto zostało wyposażone w czujniki (80 szt.) przez Stowarzyszenie „Metropolia Polska”, którego Poznań jest udziałowcem. Czujniki nie posiadają akredytacji i bez odpowiedniej kalibracji w odpowiednim czasie – ich wyniki nie są miarodajne. Zwróciła uwagę na ich właściwą eksploatację.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka podziękowała za złożone wyjaśnienia. Poprosiła, aby materiały zostały dostarczone do 4 kwietnia. W związku z brakiem innych pytań, zamknęła ten punkt porządku obrad i przekazała prowadzenie Pani Radnej Dorocie Bonk-Hammermeister – Zastępcy Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej.

Ad. 2. Kontrola sposobu wykorzystania przez Zarząd Dróg Miejskich środków na budowę, przebudowę, modernizację dróg oraz oświetlenie w latach 2016-2019.

Radny Łukasz Kapustka podziękował za przesłane dokumenty do kontroli. Zapytał, kto przygotowywał zarządzenie Prezydenta oraz projekt uchwały w sprawie tzw. „czterolatki”.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman odpowiedział, że nie ma wiedzy na ten temat. Dodał, że postara się uzyskać odpowiedź na to pytanie.

Radny Łukasz Kapustka przypomniał kwestię różnicy pomiędzy planem inwestycji a jej wykonaniem. W wielu przypadkach wykonanie inwestycji było dużo tańsze niż założenia w planie. Zwrócił się z pytaniem, czy wiadomo, w ilu przypadkach wystąpiła konieczność zwracania się do rady osiedla o zwiększenie środków na inwestycje (kiedy po ogłoszonym przetargu okazywało się, że środków jest za mało).

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman stwierdził, że takie sytuacje zdarzały się dość często. Najczęściej jest tak, że środki zabezpieczone są w wysokości kosztorysu inwestorskiego, który po aktualizacji znów ulega zwiększeniu.

Radny Łukasz Kapustka poprosił o taką informację. Przepisy regulują sposób, w jaki środki są wprowadzane do budżetu. W momencie konieczności zwiększenia środków, procedura wydłuża się.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman wyraził opinię, że jest to pytanie bardziej do Wydziału Wspierania Jednostek Pomocniczych Miasta. ZDM nie prowadzi takiej ewidencji. Można zwrócić się z pytaniem do WJPM.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska podkreśliła, że rezerwa na ten cel jest potrzebna. Na przykładzie przetargów ogłaszanych przez PIM widać, że wartości znacząco się od siebie różnią. Rezerwa usprawni ten system.

Radny Łukasz Kapustka nawiązał do uchwały podjętej przez RO Krzyżowniki-Smochowice. Była to najprawdopodobniej jedna z pierwszych uchwał rad osiedli dotycząca środków czteroletnich, a dokładnie budowy ul. Łebskiej i ul. Kocińskiej. Zapytał, co dzieje się obecnie z tą inwestycją, gdyż nie została ona zrealizowana oraz nie podpisano umowy.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman wyjaśnił, że inwestorem zastępczym dla realizacji tego zadania jest PIM i w tym roku będzie je wykonywał. Środki są zapisane w planie finansowym.

Radny Łukasz Kapustka dopytał, co było powodem opóźnienia.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman poinformował, że przygotowuje odpowiedź na ten temat.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister, w związku ze zgłoszeniem, udzieliła głosu Panu Wiesławowi Rygielskiemu.

Przewodniczący KDO przy Wydziale KiOŚ – Wiesław Rygielski przybliżył Państwu Radnym kwestię umowy podpisanej przez Miasto z deweloperem działającym na Morasku. W umowie był zapis, że dwa lata od rozpoczęcia zadania deweloper zapłaci 800 tys. zł na budowę drogi publicznej. Minęło 10 lat, a pieniądze nadal nie zostały wyegzekwowane.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska wyraziła opinię, że w celu zbadania sprawy trzeba byłoby przeprowadzić stosowną kontrolę, natomiast Komisja Rewizyjna ustala plan kontroli w grudniu. Można też skierować taką skargę do Prezydenta, który z kolei przekaze sprawę do rozpatrzenia przez Biuro Kontroli.

Radny Łukasz Kapustka nawiązał następnie do uchwały RO Kiekrz z października 2017 roku. ZDM wskazał w piśmie, że zrealizuje budowę chodnika w ul. Podjazdowej, przebudowę ul. Liliowej i ul. Kierskiej oraz doświetlenie przejść w ul. Chojnickiej. Mimo deklaracji, z dokumentów wynika, że realizowane są zadania dla ul. Podjazdowej i Liliowej. Zapytał, co stało się z pozostałymi zadaniami.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman zaznaczył, że ZDM zajmuje się realizacją tych zadań, które znajdują się w planie finansowym. Dodał, że nie wie, dlaczego pozostałe zadania z uchwały nie znalazły się w planie.

Radny Łukasz Kapustka poinformował, że na samym początku RO Kiekrz zgłaszała propozycje wykonania pięciu inwestycji (ul. Ks. Nawrota, Regatowa, Bojarowa, Admiralska i Kajakowa). Żadne z zadań nie było i nie jest realizowane, prawdopodobnie z powodu planów Aquanetu. Poprosił o wyjaśnienie.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman wyjaśnił, że Aquanet cały czas opracowuje dokumentację projektową dla budowy sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Znaczną część swoich środków Rada Osiedla zamierzała przeznaczyć na dofinansowanie odtworzenia (do wyższego standardu) jezdni po tych robotach.

Radny Łukasz Kapustka przywołał pismo WJPM skierowane do ZDM z prośbą o zabezpieczenie środków na ul. Podjazdową. ZDM pozytywnie zaopiniował inwestycję i w grudniu 2017 roku poinformował, że zadanie jest przyjęte do realizacji na 2019 rok. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman odpowiedział, że ul. Podjazdowa jest długa i przyjęto projekt przebudowy chodnika od ul. Chojnickiej do końca zabudowań. Rozszerzenie zakresu projektu spowodowało duże perturbacje techniczne (m.in. problemy z projektantem). Początkowo zamierzano wykonać projekt w 2018 roku, a w następnym roku zrealizować go w terenie.

Radny Łukasz Kapustka zapytał, czy rady osiedli były informowane o terminie otwarcia ofert przetargowych.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman poinformował, że termin otwarcia jest podawany do publicznej wiadomości poprzez stronę internetową.

Radny Łukasz Kapustka zadał pytanie, czy Wydział Budżetu lub WJPM zwracał się do ZDM-u w kwestii kontynuacji programu czteroletniego.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman udzielił odpowiedzi, że nie ma wiedzy na ten temat, natomiast stwierdził, że widzi zasadność tego programu. ZDM będzie starał się sprawować nadzór nad racjonalnym przyjmowaniem projektów. Zapis w uchwale o konieczności realizowania w pierwszej kolejności zadań zaprojektowanych nie jest do końca właściwy. W przypadku trzeciej edycji programu powinien być do dyspozycji pewien portfel projektów.

Radny Łukasz Kapustka zastanowił się, czy dobrym rozwiązaniem nie byłoby zawieszenie na pewien czas programu, aby umożliwić realizację wszystkich opracowanych projektów.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska uznała, że budżet Miasta ma swoje granice. Ponadto ograniczeniem są również „możliwości przerobowe” ZDM-u i PIM-u. Trzeba wziąć też pod uwagę to, które projekty są w danym czasie bardziej konieczne do wykonania. Dobrym pomysłem jest, aby nie „produkować” kolejnych projektów.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman dodał, że mając projekty, znana jest wartość inwestycji i można starać się o finansowanie.

Radny Łukasz Kapustka zaznaczył, że chodzi mu o to, aby rady osiedli nie podejmowały kolejnych uchwał, a ZDM w ramach tych środków zrealizował projekty, które już powstały.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zaproponowała, by w nowym programie wpisać priorytet, aby w pierwszej kolejności realizowane były zadania rozpoczęte, zaprojektowane lub z podjętych już uchwał.

Radny Łukasz Kapustka zgodził się z taką propozycją i zastanowił się, dlaczego są głosy przeciwne takiemu zapisowi w uchwale (pojawily się podczas posiedzenia Komisji Współpracy Lokalnej).

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman wyraził zdanie, że może to wynikać m.in. z nieprzewidzianych okoliczności w trakcie realizacji. Należy pamiętać, że ZDM stoi na straży prawidłowego działania programu i racjonalnego wydatkowania środków. Mając taki zapis w uchwale, ZDM nie będzie mógł rozpatrywać każdej sytuacji indywidualnie.

Radny Łukasz Kapustka poddał pod zastanowienie, dlaczego na niektórych osiedlach powstało tak wiele projektów, a nie jeden i nie zaczęto np. jaki będzie kosztorys.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman podsumował, że kontynuowanie programu pozwoli na poszerzenie wiedzy i wykorzystanie doświadczeń. Okres czterech lat jest wystarczający – jeśli wystarczy środków, można w tym czasie zaprojektować i zrealizować inwestycję.

Radny Łukasz Kapustka wyraził opinię, że nie jest do końca prawda, skoro obecnie mamy zrealizowanych 20 projektów, a 17 jest w opracowaniu.

Zastępca Dyrektora ZDM – Maciej Heilman stwierdził, że zależy to od tego, kiedy rady osiedli podejmują swoje uchwały. Następnie powtórzył pytania zadane podczas posiedzenia.

Ad. 3. Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister, z uwagi na brak wolnych głosów i wniosków, zamknęła posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Poznania**


Klaudia Strzelecka

Sporządził:
Bartosz Wojciech BRM
w dniu 1 kwietnia 2019 r.

SPECJALISTA


Bartosz Wojciech